

ZTM nie może zaglądać do ewidencji podatników

21 lipca 2015

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uznał, że GIODO miał rację, zabraniając warszawskiemu Zarządowi Transportu Miejskiego sięgania po dane zbierane w Krajowej Ewidencji Podatników na potrzeby wydawania tzw. Karty Warszawiaka. GIODO w decyzji wydanej w październiku ubiegłego roku stwierdził, że warszawskie władze samorządowe, ZTM i Ministerstwo Finansów nie mają podstaw prawnych do wymieniania się informacjami o tym, kto płaci podatki w Warszawie.

Do czasu rozstrzygnięcia sporu decyzja Inspektora była zawieszona, jednak po wyroku sądu zaczęła obowiązywać – ZTM nie może już zaglądać do ewidencji podatkowej. W związku z tym osoby, które chcą uzyskać Kartę Warszawiaka muszą składać dodatkowe dokumenty, potwierdzające płacenie podatków w Warszawie: kopię pierwszej strony aktualnego zeznania podatkowego (PIT) ze stemplem urzędu skarbowego, odpowiednie zaświadczenie skarbowki o złożeniu PIT-u lub tzw. urzędowe potwierdzenie odbioru w przypadku rozliczania się przez Internet. Dostęp do Krajowej Ewidencji Podatników miał służyć również corocznej weryfikacji, kto wciąż uprawniony jest do zakupu tańszej karty miejskiej.

Teraz ZTM ma problem z weryfikacją tych informacji. Ze słów rzecznika ZTM wynika, że Zarząd jeszcze nie wie, co z tym fantem zrobić. Póki co przedłużył ważność już wydanych hologramów.

Większości z tych problemów można by uniknąć dzięki rzetelnej weryfikacji już na wstępie, czy dostęp miejskiego samorządu do bazy danych Ministerstwa Finansów na potrzeby wydawania kart miejskich jest legalny. Dobrze byłoby też sprawdzić, czy zniżki na komunikację miejską faktycznie wpłynęły na wysokość

płaconych w Warszawie podatków.

Źródło: Panoptikon.org